

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 10 maja 2024 r.

w sprawie rządowego projektu ustawy
– o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z projektem ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (znak: DLPK-I.400.2.2024) opiniuje projekt pozytywnie zgłaszając jednocześnie zastrzeżenia w przedmiocie pozostawienia przez projektodawcę w obrocie prawnym fakultatywności przepisów dotyczących orzeczenia konfiskaty mienia lub nawiązki.

Ustawą z dnia 7 lipca 2022 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 2600) wskrzeszono w kodeksie karnym instytucje konfiskaty mienia w postaci konfiskaty pojazdu mechanicznego (nazwaną przypadkiem) i to również na poziomie *lex imperativus*, która weszła w życie z dniem 14 marca 2024 roku.

Konfiskata mienia zniesiona została w marcu 1990 roku w wyniku nowelizacji kodeksu karnego z 1969 roku i nie powróciła w kodeksie karnym z roku 1997.

Obecna propozycja zmierza do częściowego odwrócenia stanu prawnego sprzed 14 marca 2024 roku. Projektodawca proponuje zniesienie przepisów imperatywnych pozostawiając jednakże fakultatywność w zakresie orzekania konfiskaty mienia lub w przypadku ziszczenia ściśle reglamentowanych przesłanek dotyczących przeciwwskazań do orzekania konfiskaty, orzeczenie nawiązki.

Niewątpliwie uregulowanie *de lege lata* budziło i budzi istotne wątpliwości natury konstytucyjnej. Dotyczą one wzorców konstytucyjnych z art. 2 i 32.

Wprawdzie konfiskata mienia nie jest karą, zatem nie dotyczą tej instytucji dyrektywy jej wymiaru, jednakże stanowi specyficzną, szczególną sankcję zależną od wartości pojazdu. W tym stanie rzeczy o dolegliwości za popełniony czyn nie decydują przesłanki ustawowe lecz wartość pojazdu, będącego niejednokrotnie istotnym składnikiem mienia sprawcy.

Nie może ująć uwadze, że jest jedną z ważniejszych zasad zapisanych w Konstytucji RP jest zasada proporcjonalności oraz ochrona własności. Jako sprzeczną z powyższymi zasadami należy uznać możliwość wymierzania kary bez związku z czynem.

Polskie prawo nie zna kar nieoznaczonych, a tak należy traktować konfiskatę pojazdu o wartości zależnej jedynie od materialnej sytuacji ukaranego.

Konfiskata słusznie zniknęła w momencie, gdy zdecydowano się na odejście od represyjnego prawa PRL-u godzącego w ich mienie oraz skierowano się do kierunku zasad, zgodnie z którymi, wolność osobista i własność winna podlegać jedynie rozumiałym i racjonalnym ograniczeniom. Należy zatem podkreślić, że konfiskata pojazdu jest wyrazem odejścia od tych reguł.

Dotyczy to każdej konfiskaty niezależnie od tego czy jest ona imperatywem czy też pozostaje w dyspozycji sędziego.

Zdaniem Rady obecna propozycja słusznie eliminuje uregulowania wyjęte z zakresu sędziowskiej uznaniowości, jednocześnie nie zmierza konsekwentnie do unicestwienia problemu.

Rada wskazuje, że pozostawienie możliwości orzeczenia konfiskaty mienia, wprowadzie w mniejszym stopniu, jednakowoż również istotnie, budzi wątpliwości co do ich zgodności z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi.

W proponowanym stanie prawnym adresat normy nie będzie miał informacji w zakresie precyzyjnie podanej reakcji sądu znajdującej oparcie w znanych i czytelnych kryteriach.

Zatem, w świetle powyższego, postulat *de lege ferenda* jest oczywisty; należy zrezygnować z instytucji przepadku pojazdu mechanicznego w okolicznościach kryminalizowanych w art. 44b § 1 k.k. i art. 178a § 5 k.k.